

**Karol Jasiński**  
(Olsztyn)

## **GLÓWNE IDEE NOWEJ PRAWICY I NOWEJ LEWICY**

### **Abstract**

#### **THE MAIN IDEAS OF THE NEW RIGHT AND THE NEW LEFT**

The purpose of the paper is to draw attention to the problem of the division of socio-political life on the right and left and the doctrinal assumptions of the new right and the new left, which are then expressed in social and political programs. The object of these analyzes, however, are not specific political groups or their forms of activity, but only ideological assumptions of social movements. The paper has three parts: 1) it points out that there is no clear criterion for division into right and left, and the use of these terms is polarizing and is conditioned historically, culturally and geographically; 2) the main principles of the new right are presented (economic liberalism, conservatism, minimal state and government, free market, anti-egalitarianism); 3) the ideas of the new left wing were shown (new man, counterculture, criticism, egalitarianism, emancipation, ecology, pacifism).

**Keywords:** new right wing and left wing, theorists, doctrine, criticism

**Słowa kluczowe:** nowa prawica i lewica, teoretycy, doktryna, krytyka

Ugrupowania działające nie tylko na polskiej, ale również na międzynarodowej scenie społeczno-politycznej są z reguły dzielone i porządkowane na trzy części: prawicę, lewicę i centrum. Trzeba zauważyć, że nie ma jednego typu prawicy, lewicy i centrum, ale są możliwe różne ich warianty. Podział taki jest jednak mało precyzyjny, ponieważ mamy coraz częściej do czynienia z różnymi hybrydami.

Od lat sześćdziesiątych XX w. mówi się ponadto o nowej prawicy i nowej lewicy. Mianem tym określa się nie tyle określone partie polityczne, chociaż takowe niewątpliwie istnieją, ile przede wszystkim ruchy społeczne, których członkowie angażują się w działalność społeczną, ekonomiczną, kulturalną i polityczną. Ruchy te stały się przedmiotem wielu badań o charakterze socjologicznym, prawnym, ekonomicznym i filozoficznym.

Poniższe analizy, przeprowadzone zasadniczo w aspekcie filozoficznym, są próbą zwrócenia uwagi na sam problem podziału na prawicę i lewicę oraz ukazania zasadniczych idei nowej prawicy i nowej lewicy, które znajdują następnie swój wyraz w programach społeczno-politycznych. Warto podkreślić, że przedmiotem owych analiz nie będą jednak ani konkretne ugrupowania polityczne, ani formy działalności, ale jedynie założenia ideowe ruchów i organizacji określanych tym mianem.

### **1. Kwestia podziału na prawicę i lewicę**

Początkiem podziału ugrupowań na prawicę i lewicę było wydarzenie w parlamencie francuskim, które miało miejsce w roku 1789 w kulminacyjnym okresie Rewolucji. Wówczas zbuntowani parlamentarzyści odrzucili dotychczasową formułę obrad w trzech odrębnych grupach reprezentujących trzy stany społeczeństwa (tzn. arystokrację, kler i mieszczaństwo), a zaczęli obradować wspólnie jako Zgromadzenie Narodowe. Deputowani umiarkowani, prorządowi i antyrewolucyjni zasiedli po prawej stronie przewodniczącego Zgromadzenia, a deputowani radykalni, antyrządowi, prorewolucyjni zajęli miejsce po jego lewej stronie. Poglądy ówczesnej prawicy były konserwatywne, tradycjonalistyczne i religijne (klerykalne) w przeciwieństwie do radykalnie postępowych, racjonalistycznych i antyklerykalnych (niekiedy ateistycznych) wizji lewicy<sup>1</sup>. Od tej chwili podział na prawicę i lewicę stał się powszechnie przyjmowany nie tylko w odniesieniu do przedstawicieli parlamentu, ale także członków ruchów społecznych i partii politycznych.

Obecnie pod pojęciem „prawicy” i „lewicy” rozumie się wiele różnych rzeczy w poszczególnych krajach i kontekstach kulturowych. Termin „prawica” odnosi się niekiedy do liberalizmu, który zmierza do zmian i rozwoju rynków. Określa się nim też osoby chcące zachować tradycję, narodowość, religię i rodzinę jako mądrość odziedziczoną z przeszłości. Miano „lewicy” natomiast nadaje się zwolennikom zachowania pewnych elementów państwa opiekuńczego. W Stanach Zjednoczonych prawica jest kojarzona raczej z konserwatyzmem, którego zwolennicy wspierali od samego początku wolnorynkowy kapitalizm. Amerykańscy liberałowie uchodzą zaś za obrońców państwa opiekuńczego. Sytuują się zatem na pozycjach lewicowych, ponieważ zasadniczym zadaniem lewicy jest obrona państwa opiekuńczego. Dzięki działaniom państwa ludzie potrzebujący i chorzy mają mieć szanse na

---

<sup>1</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica. Rodowód, ruchy, ideologia, recepcja*. Kraków 2010, s. 15-16.

satysfakcjonujące życie. Państwo winno zatem zorganizować im odpowiednią opiekę. Bieda, bezrobocie i choroba są zatem elementami procesu państwowotwórczego<sup>2</sup>.

Ostatnio coraz częściej wspomina się o problemach związanych z powyższym podziałem, który od początku był niejasny. Terminy „prawica” i „lewica” zmieniły też z czasem swoje znaczenie. Niektóre bowiem idee (np. wolny rynek, państwo opiekuńcze) uznawano w niektórych okresach i kontekstach za prawicowe, a w innych za lewicowe. Jedno jest natomiast pewne. Rozróżnienie na prawicę i lewicę ma charakter polaryzujący. Jest ono związane z konfliktowym charakterem polityki. Jej naturą jest walka między sprzecznymi poglądami i praktykami. Obie opcje różni nade wszystko stosunek do kwestii równości. Lewica dąży do zmniejszenia nierówności, a prawica do ich zachowania<sup>3</sup>. Lewicy chodzi zwłaszcza o równość ekonomiczną. Redukowanie nierówności przybiera postać redystrybucji bogactw i dochodów, dokonującej się za pośrednictwem systemów opieki społecznej. Wydaje się jednak, że prowadzenie takiej polityki ma niewielką wartość, jeśli nie napędza jej stwarzanie nowych możliwości aktywności zawodowej<sup>4</sup>. W przeciwieństwie do prawicy, lewica promuje następujący kanon wartości: silne zaangażowanie państwa w życie społeczno-gospodarcze, supremacja państwa nad społeczeństwem obywatelskim, kolektywizm, regulowanie popytu, ograniczona rola wolnego rynku na rzecz gospodarki mieszanej lub społecznej, egalitaryzm, powszechne państwo socjalne, wrażliwość ekologiczna i internacjonalizm<sup>5</sup>.

Wydaje się, że podział na prawicę i lewicę nie ma też wiele wspólnego z następującymi diadami: skrajny-umiarkowany, zachowawczy-postępowy, religijny-niereligijny, tradycyjny-wyemancypowany. Nie cała bowiem prawica jest skrajna, zachowawcza i religijna. Nie cała też lewica posiada cechy przeciwne. Prawica i lewica mogą zatem być jedynie użytecznymi metaforami przestrzennymi, czasowymi lub funkcjonalnymi. Same zaś słowa „prawica” i „lewica” mogą odnosić się do różnych treści, zależnie od momentu i sytuacji, oraz mieć dwuznaczne znaczenie opisujące lub wartościujące<sup>6</sup>.

W związku z tym można wyróżnić trzy stanowiska w kwestii podziału na prawicę i lewicę. Jedni uważają, że rozróżnienie na prawicę i lewicę miało sens w innych czasach, ale

<sup>2</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą. Przyszłość polityki radykalnej*, przeł. J. Serwański, Poznań 2001, s. 17-18.32.149-150. Niektórzy podkreślają, że należy odróżnić państwo opiekuńcze od państwa socjalnego. W państwie opiekuńczym obywatel staje się jedynie jego wytworem. Natomiast w państwie socjalnym obywatel jest zdolny do inicjatywy, dzięki czemu staje się ono narzędziem postępu, por. V. Possenti, *Religia i życie publiczne. Chryścijaństwo w dobie ponowoczesnej*, przeł. T. Żeleźnik, Warszawa 2005, s. 144-145.

<sup>3</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1999, s. 38-40.

<sup>4</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 148.

<sup>5</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga...*, dz. cyt., s. 15-17.42-43.45.51.

<sup>6</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, przeł. A. Szymanowski, Kraków-Warszawa 1996, s. 41.46.50-64.72-73.

obecnie nic nie oznacza. Inni podkreślają, że jest ono aktualne, ale nie akceptują kryteriów tego podziału. Są też i tacy, według których zarówno podział, jak i jego kryteria są aktualne, ale niewystarczające. Słowa te mogą ponadto opisywać nie tylko zjawiska na scenie politycznej, ale także najrozmaitsze pola ludzkiego działania<sup>7</sup>.

Podkreśla się też niekiedy, że postawy polityczne ulegają zmianie i nie zawsze można je ująć w kategoriach podziału na lewicę i prawicę, niektórzy wyróżniają cztery ich grupy, do jakich należą konserwatyzm, libertarianizm, socjalizm i autorytaryzm. Zwolennicy postawy konserwatywnej opowiadają się za wolnością rynku, ale nie chcą ingerencji państwa w moralną sferę życia człowieka. Libertarianie są za indywidualizmem i minimalnym zaangażowaniem państwa na wszystkich obszarach życia. Socjaliści chcą ingerencji państwa w życie gospodarcze, ale sprzeciwiają się jego zaangażowaniu w kwestie etyczne. Przedstawiciele autorytaryzmu domagają się natomiast „silnej ręki” rządu zarówno w gospodarce, jak i moralności<sup>8</sup>.

Można przypuszczać, że powyższe rozróżnianie na prawicę i lewicę, pomimo wszystkich związanych z nim wątpliwości, będzie jednak istnieć w praktyce partyjnej. Choć może ono być dokonywane na bardzo ogólnej płaszczyźnie<sup>9</sup>.

Należy jednak zauważyć, że nie ma jednej prawicy i jednej lewicy, ale istnieje wiele ich rodzajów, m.in. stara i nowa prawica, stara i nowa lewica<sup>10</sup>. Warto w tym miejscu postawić pytanie o profil starej prawicy i lewicy, aby na tym tle dokonać następnie charakterystyki nowej ich odmiany.

Otóż, stara prawica głosiła hasła leseferyzmu (społeczno-ekonomicznej wolności jednostki) i liberalizmu politycznego (braku ograniczeń wolności jednostki przez państwo, a wyłącznie przez zagrożenie dla czyjejs wolności lub mienia)<sup>11</sup>. Starą lewicę można natomiast utożsamić z komunizmem, w którym, na podstawie doktryny marksistowsko-leninowskiej, interpretowano system społeczno-ekonomiczny w kategoriach materializmu historycznego i formułowano program rewolucyjnych przekształceń państwa kapitalistycznego<sup>12</sup>. Stara lewica miała zatem charakter społeczno-ekonomiczny i robotniczy,

<sup>7</sup> Por. Tamże, s. 6-8.

<sup>8</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>9</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 274-275.

<sup>10</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 37.49.

<sup>11</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, przeł. E. Ławnik, Warszawa 1986, s. 51-70; E. Meese, *A Just and Prosperous Society*, w: M. Deaver (red.), *Why I Am a Reagan Conservative*, New York 2005, s. 43-44; J. Reichley, *Conservatives in an Age of Change. The Nixon and Ford Administrations*, Washington D.C., 1981, s. 416.

<sup>12</sup> Por. W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica” – krytyka systemu amerykańskiego*, Warszawa 1984, s. 5-9.75.77-79.81.84.86-87.

a jej zwolennicy domagali się przede wszystkim rozwiązania problemów materialnej egzystencji człowieka<sup>13</sup>.

## 2. Doktryna nowej prawicy

Nowa prawica jest ruchem społeczno-politycznym powstałym w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, opierającym się na klasycznym liberalizmie ekonomicznym (odrzuca się wszelkie ograniczenia, które krępują wolny rozwój gospodarczy i wolną konkurencję na rynku, sprzeciwia się interwencjonizmowi państwowemu w gospodarce) i konserwatyzmie społecznym (bazuje na hasłach obrony porządku społecznego, tradycyjnych wartości, wolności jednostki i ograniczenia władzy państwowej w sferze społecznej)<sup>14</sup>.

Intelektualnym zapleczem liberalizmu ekonomicznego, zwanego niekiedy neoliberalizmem, są koncepcje filozoficzne i ekonomiczne Ludwiga von Misesa, Friedricha Augusta von Hayeka i Milтона Friedmana. Idąc śladami Adama Smitha, podzielali oni jego wiarę w niewidzialną rękę rynku, a zatem w mechanizm pomnażania dobrobytu przez żywiołowe działanie wolnego rynku, który zmienia egoistyczne motywacje jednostek w pragnienie dobrobytu powszechnego. Wierzyli, że wolny rynek jest najlepszym mechanizmem zapewniającym spontaniczne powstanie ładu społecznego, a wszelkie ingerencje w jego działanie mogą prowadzić tylko do nieszczęść. Ich wspólnym założeniem była niechęć do państwa i wszelkiego planowania oraz kult indywidualizmu i prywatnej własności, wolności i nierówności społecznej. Jedynym zadaniem państwa w sferze gospodarczej i społecznej jest zapewnienie ram prawnych dla funkcjonowania wolnej konkurencji. Państwo jest jedynie nocnym stróżem, pilnującym praw, zapewniającym bezpieczeństwo i przestrzeganie prawa własności. Liczyła się przy tym tylko własność prywatna, kierująca się zasadami wymiany wolnorynkowej. W celu jej podtrzymania należało zachować niskie podatki. Aprobata wyrażano jedynie dla sprawiedliwości komutatywnej, której kryterium jest wartość rynkowa. Ważny był ideał praworządności, czyli podporządkowanie się ludzi zbiorowi praw ogólnych, znanych, pewnych i powszechnie obowiązujących. Uważali, że człowiek jest istotą racjonalną i kieruje się zawsze najlepszym interesem. Społeczeństwo jest sumą jednostek. Gospodarka zaś jest autonomiczną dziedziną praktyki społecznej, a ekonomia zbiorem niepodważalnych praw prowadzących do w pełni

<sup>13</sup> Por. J. Janicki, *Lewacy: historia i współczesność ekstremistycznej lewicy*, Warszawa 1981, s. 64-65; L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Część III. Rozkład*, Poznań 2001, s. 463-526.

<sup>14</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 51-70; E. Meese, *A Just and Prosperous Society*, dz. cyt., s. 43-44; J. Reichley, *Conservatives in an Age of Change...*, dz. cyt., s. 416.

przewidywalnych skutków. Idee powyższe były bardzo popularne w ekonomii w latach siedemdziesiątych XX w., a w latach osiemdziesiątych przeniknęły do polityki. Próbą ich realizacji były rządy Ronalda Raegana w USA i Margaret Thatcher w Wielkiej Brytanii<sup>15</sup>. Ideowe założenia nowej prawicy znalazły zatem wyraz w konkretnym programie reform.

Reagan postulował między innymi obniżenie podatków, a zwłaszcza ograniczenie podatku progresywnego. Należało w tym celu rozszerzyć podstawę opodatkowania, tj. wzrost ogólnej liczby osób osiągających wyższe dochody wskutek ożywienia gospodarczego i wzrostu produkcji<sup>16</sup>. Potrzebne było też ograniczenie wydatków z budżetu państwowego na ubezpieczenia, ochronę zdrowia, politykę socjalną, oświatę i budownictwo<sup>17</sup>.

Zwolennicy Thatcher postulowali natomiast istnienie minimalnego rządu, autonomicznego społeczeństwa obywatelskiego, wolnego rynku (także rynku pracy), autorytaryzmu moralnego, indywidualizmu w sferze ekonomicznej, protekcjonizmu ekonomicznego i kulturowego, nierówności, tradycyjnego nacjonalizmu, minimalnego państwa opiekuńczego, linearnej modernizacji, oparcia ładu międzynarodowego na państwie narodowym, sprzeciw wobec globalizacji, marginalizowanie problematyki ekologicznej<sup>18</sup>, rezygnację z paternalizmu oraz respekt dla tradycyjnych wartości konserwatywnych (ładu, hierarchicznego porządku społecznego, silnej rodziny, jedności narodowej i patriotyzmu)<sup>19</sup>.

Wspomniany wyżej konserwatyzm, będący drugim filarem nowej prawicy, występuje w dwóch zasadniczych odmianach. W jego starej odmianie odwoływano się do doświadczenia. W jego ramach broniono starego porządku i sprzeciwiano się konsekwencjom Rewolucji Francuskiej. Porządek społeczny pochodzi bowiem od Boga i opiera się na wspólnotach moralnych (rodzinie, Kościele, państwie). Konserwatyści wspierali więc hierarchię, arystokrację oraz prymat zbiorowości nad jednostką. Opierali się na autorytecie i tradycji. Nowa odmiana konserwatyizmu ma natomiast charakter społeczno-ekonomiczny. Zwraca się w nim uwagę na potrzebę rozwoju kapitalizmu i demokracji liberalnej, w którym istotne znaczenie przypisuje się kulturze moralnej jako podstawie życia politycznego i gospodarczego. Akcentuje się więc takie wartości, jak autorytet, prawo, ład, patriotyzm,

<sup>15</sup> Por. J. Bartyzel, *W gąszczu liberalizmów. Próba periodyzacji i klasyfikacji*, Lublin 2004, s. 118-120; A. Szahaj, *Kapitalizm drobnego druku*, Warszawa 2014, s. 16-17.26.44; tenże, *Liberalizm, wspólnotowość, równość. Eseje z filozofii polityki*, Toruń 2012, s. 9-11.19.36.136.

<sup>16</sup> Por. J. Bartyzel, *W gąszczu liberalizmów...*, dz. cyt., s. 126; B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 55-56.82.

<sup>17</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 149.

<sup>18</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga...*, dz. cyt., s. 15.18-20.42.45; A. Szahaj, *Liberalizm, wspólnotowość, równość...*, dz. cyt., s. 9-10.

<sup>19</sup> Por. J. Bartyzel, *W gąszczu liberalizmów...*, dz. cyt., s. 126.

jedność narodowa, własność prywatna, tradycja i wolność osobista<sup>20</sup>. Dąży się też do moralnej odnowy społeczeństwa na gruncie religii i rodziny<sup>21</sup>. W powrocie do takich wspólnot organicznych, jak rodzina, widzi się możliwość rzeczywistego wyzwolenia człowieka<sup>22</sup>.

Idee nowej prawicy są jednak bliższe neoliberalizmowi niż konserwatyzmowi. Neoliberalizm, nawiązujący do liberalizmu klasycznego, odrodził się w latach 70. XX w. Był on reakcją na przerosty i niewydolność państwa opiekuńczego i państwa dobrobytu po okresie wielkiego kryzysu 1929-1933. Dominowały w nim hasła deregulacji gospodarki, zmniejszenia obciążeń socjalnych i reprivatyzacji. Politykę neoliberalną prowadziły jednak partie konserwatywne (torysi pod przewodnictwem Thatcher i republikanie pod przewodnictwem Regana), ponieważ tradycyjne partie liberalne przesunęły się w kierunku lewicowym i socjalnym<sup>23</sup>. Trzeba mieć ponadto na uwadze, że neoliberalizm jest nie tylko doktryną ekonomiczną, ale również pewną ideologią, próbującą zawładnąć całym myśleniem człowieka<sup>24</sup>.

Ważną cechą nowej prawicy jest akcentowanie roli wolnego rynku jako głównego gwaranta wolności indywidualnej, solidarności społecznej, innowacyjności, spontanicznego porządku społecznego oraz pokojowej koegzystencji. Ceni się również indywidualizm gospodarczy. Ogranicza się do minimum rolę państwa, którego celem jest zapewnienie sprawności mechanizmu dóbr i usług. Rząd ma się trzymać z daleka od gospodarki. Należy ograniczyć także państwo opiekuńcze, które przynosi więcej korzyści bogatszym, prowadzi do rozwoju biurokracji, dezintegruje rodzinę i uzależnia od opieki społecznej. Biurokracja państwa opiekuńczego ma ponadto tendencję do stawania się machiną nierealistyczną i bezosobową. Jednostki mogą nie mieć nad nią żadnej kontroli. Należy przeto uwolnić ludzi i przedsiębiorstwa od ciężarów biurokratycznych, które powodują też nieefektywność przemysłu. Z istnieniem państwa opiekuńczego jest związana problematyka podklasy, czyli ludzi niemających udziału w dobrobycie i należących do grup mniejszościowych (np. Murzyni, Latynosi). Podklasa jest formą uzależnienia od opieki społecznej. Dzięki niej

<sup>20</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 80.142.181. Warto zauważyć, że przedstawiciele nowej prawicy odwołują się chętnie do konserwatywnych poglądów E. Burke'a i A. de Tocqueville'a.

<sup>21</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 33-42.

<sup>22</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 103.

<sup>23</sup> Por. J. Bartyzel, *Liberalizm*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 394.

<sup>24</sup> Por. A. Szahaj, *Kapitalizm drobnego druku*, dz. cyt., s. 31.

zostają utrwalone trudne sytuacje społeczno-ekonomiczne. Jednostki stawiają się poza systemem rynkowym, a ich życie przenika postawa bezcelowości<sup>25</sup>.

W przekonaniu zwolenników nowej prawicy państwo i rząd muszą być minimalne, ale jednocześnie silne w ograniczonym zakresie spraw. Należą do nich obrona narodowa, utrzymanie i umacnianie prawa, zachowanie wartości waluty, obrona integralności i wolności kraju. Nie może on jednak ingerować zanadto w sprawy, na których ludzie znają się lepiej<sup>26</sup>. Wymagana jest zatem silna ręka państwa w zakresie przestrzegania prawa, porządku i obrony. Niemożliwa jest jednak interwencja państwa w gospodarkę rynkową, ponieważ planowanie i kontrola rynku zakłócają jego funkcjonowanie<sup>27</sup>. Również demokrację należy przyjmować w określonych granicach. Trzeba ją rozumieć jako metodę potrzebną do wypracowania możliwych do zaakceptowania decyzji politycznych, zakładającą kierowanie i przyjmowanie odpowiedzialności ze strony kierowanych<sup>28</sup>.

Należy też zauważyć, że nowa prawica jest antyegalitarna. Nie jest to jednak wynik niegodziwych intencji, ale raczej przekonania, że nierówności między ludźmi są niemożliwe do wyeliminowania, a jeśli są, to jedynie na drodze ograniczenia wolności. Co więcej, nierówności są nawet pożyteczne, ponieważ sprzyjają rywalizacji o ulepszenie społeczeństwa<sup>29</sup>. Równość ludzi istnieje tylko wobec Boga i prawa, ale nie w ekonomii. Nierówność jest uzasadniana z jednej strony zróżnicowanymi uzdolnieniami osobistymi, z drugiej zaś duchem konkurencji kapitalistycznej i wynikającymi stąd bodźcami ekonomicznymi. Równość ekonomiczna stanowi zaprzeczenie wolności jednostki i ogranicza realizację jej możliwości, hamując podniesienie dobrobytu szerokich mas. Równość jest wrogiem zarówno dobrobytu gospodarczego i cywilizacji, jak i norm etycznych<sup>30</sup>. Przedstawiciele nowej prawicy akceptują znaczenie więc nierówności i postrzegają je jako motywującą zasadę efektywności gospodarczej<sup>31</sup>.

Nowa prawica charakteryzuje się również niechęcią wobec polityki zielonych. Niekiedy też uznaje przemoc za konieczną i endemiczną cechą życia ludzkiego<sup>32</sup>.

<sup>25</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 43-46.53. 87-88.156.160-162.209.

<sup>26</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 148.

<sup>27</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 49-50.77.

<sup>28</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 146.

<sup>29</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 13.15.82.

<sup>30</sup> Por. B. Kopeczi, *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, dz. cyt., s. 54.146.167-168.

<sup>31</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 275.

<sup>32</sup> Por. Tamże, s. 27.53-54.



### 3. Założenia ideowe nowej lewicy

Przechodząc do omawiania nowej lewicy warto sobie uświadomić, że terminu tego użył po raz pierwszy amerykański socjolog Charles Wright Mills w eseju *Letter to the New Left* w 1960 r.<sup>33</sup>

Nowa lewica powstała w latach 60-tych XX w. w środowiskach akademickich, m.in. Berkeley (1964), Paryż (1968). Miała ona zatem charakter nieproletariacki, ponieważ jej trzon stanowili studenci i inteligencja. Początkowo składały się na nią idee grupy intelektualistów uniwersyteckich, krytycznie nastawionych do różnych form degeneracji kapitalizmu. Następnie tworzyły ją grupy radykalnej młodzieży studenckiej. W końcu doszło do ukształtowania się swoistego amalgamatu idei i doświadczeń obu grup. Miały one odtąd pełnić ważną rolę w procesach przemiany społecznej, ponieważ stosunki kapitalistyczne, ze swoimi zaletami i wadami, zaczęły dominować w obszarze działalności intelektualnej i studiów akademickich. Przedstawiciele obu grup byli zatem przeciwnikami kapitalizmu. Wysoki poziom rozwoju techniki i nauki sprawił, że życie społeczne stało się wyjątkowo plastyczne. Tym samym zostały umożliwione jego niemal nieograniczone przeobrażenia. Przede wszystkim chcieli oni zerwać ze standardami panującej kultury i stworzyć nowy kompleks wartości. Ich wyrazem miał być „nowy człowiek”, obdarzony wrażliwością i odkrywający swoje instynkty<sup>34</sup>.

Źródeł koncepcji nowej lewicy należy szukać w anarchistycznym indywidualizmie Maxa Stirnera oraz, będącej pod wpływem marksizmu, myśli Herberta Marcuse’a, Jeana Paula Sartre’a, Alberta Camusa, Theodora Adorno, Maxa Horkheimera, Ericha Fromma, Ernesta Blocha i Jürgena Habermasa. Pomimo różnic istniejących między nimi, można wyodrębnić kompleks wspólnych im idei. Należą do nich m.in.: krytyczny stosunek do współczesnego społeczeństwa, negowanie klasy robotniczej jako podstawowej siły napędowej procesu rewolucyjnego, orientacja na spontaniczne działanie, wyrzeczenie się wykorzystania instytucji demokratycznych współczesnego państwa, nihilistyczny stosunek do kultury współczesnej, projektowanie modeli „nowego społeczeństwa” i „nowego człowieka”<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> Por. Ch.W. Mills, *Letter to the New Left*, <https://www.marxists.org/subject/humanism/mills-c-wright/letter-new-left.htm> (10.02.2018)

<sup>34</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu. Krytyka ideologii lewicowego radykalizmu*, Warszawa 1976, s. 10-11.18-20.86-107; W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 84; R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 43.66-68; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, Warszawa 1979, s. 39.236.

<sup>35</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 26-29.35-43; R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 18.51-52. Nowa lewica koresponduje ze starą w następujących punktach: koncepcji alienacji, odrzuceniu ustroju kapitalistycznego i przyjęciu rewolucji jako metodzie działania. Nowa lewica odrzuca jednak następujące

Intelektualnym zapleczem nowej lewicy są ponadto anarchistyczne poglądy aktywisty rewolucyjnego Michała Bakunina (1814-1876). Cała jego doktryna skupia się w słowach „wolność” i „życie”. W imię wolności należy znieść państwo i zastąpić je oddolnymi organizacjami społecznymi. Życie natomiast dąży do wolności każdej jednostki. Jej naturalnym powołaniem jest prowadzenie życia spontanicznego, twórczego i bez żadnych skrępowań<sup>36</sup>. Ważne oddziaływanie miały też koncepcje niemieckiego filozofa Ernesta Blocha (1885-1977), których istotnym elementem jest utopijna wizja spełnienia się człowieka i istnienia lepszego świata. Konkretnym przykładem takiej utopii jest marksizm. Ma on umożliwić ujawnienie się istoty świata i realizację wszystkich jego możliwości. Mają zostać stworzone nie tylko nowe nieba i nowa ziemia, ale również sam Bóg jako projekcja człowieka najdoskonalszego<sup>37</sup>.

Za głównego ideologa nowej lewicy uważa się jednak filozofa i socjologa Herberta Marcuse’a (1898-1979). Poddawał on krytyce kulturę i cywilizację współczesną. Rozwinęła się ona jego zdaniem w wyniku represji i sublimacji instynktów człowieka. Wzrost wydajności pracy domagał się podporządkowania jej przyjemności. Obecnie, przy wysokim poziomie techniki, represyjność jest irracjonalna. Należy wyzwolić instynkty, uznać przyjemność za cel sam w sobie i dokonać erotyzacji wszystkich czynności ludzkich. Zapewni to pokój i harmonię w relacjach międzyludzkich. Nakazy i zakazy moralne są bezprzedmiotowe. Cywilizacja jest ponadto jednowymiarowa. Dominuje w niej racjonalność naukowo-techniczna. Ludzie i rzeczy zostali sprowadzeni do swoich funkcji i pozbawieni substancji. Należy zatem dokonać rewolucji społecznej, aby dać ludziom możliwość rozwijania swoich instynktów i potrzeb. Mają ją przeprowadzić studenci, ludzie społecznie wykluczeni i społeczności ekonomicznie zacofane. Jej nieodłącznym elementem jest przemoc<sup>38</sup>.

---

koncepcje starej lewicy: materializm, metodę dialektyczną, walkę klas i wzorzec państwa socjalistycznego, por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 202-203; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 247.

<sup>36</sup> Por. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Część I. Powstanie*, Poznań 2001, s. 295-304.

<sup>37</sup> Por. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Część III...*, dz. cyt., s. 499-514.

<sup>38</sup> Por. Tamże, s. 470-485. Nie tylko Marcuse, ale również M. Horkheimer i T.W. Adorno, krytykowali jednopłaszczyznowość państwa technologicznie rozwiniętego oraz represyjność jego kultury. Czynnikiem determinującym jednowymiarowość społeczeństwa jest dominacja idei „racjonalności technologicznej” (regulacja życia przez produkcję i konsumpcję) oraz „logiki panowania”, których konsekwencją jest manipulowanie jednostkami i grupami (totalitarny system społeczny). Dominuje obecnie rozum subiektywny (instrumentalny), który wyznacza cele i dobiera środki do ich realizacji. Brakuje natomiast rozumu obiektywnego, który jest w stanie uchwycić fundamentalną strukturę rzeczywistości. Potrzebna jest zatem krytyka samego rozumu. Państwo tłumi też potrzeby człowieka, zwłaszcza w sferze obyczajowości. Pojawia się zatem postulat uwolnienia owych potrzeb. Drogą do tego jest rewolucja, której celem jest zaspokojenie potrzeb jednostki i przekształcenie świadomości społeczeństwa. Rewolucja ma służyć budowie

Przedstawiciele Szkoły Frankfurckiej wskazywali ponadto na względną niezależność sfery kultury, w której toczy się istotna gra o dominację i podporządkowanie. Podejście to dało asumpt do powstania orientacji teoretyczno-politycznej zwanej nową lewicą. Jej cechą charakterystyczną była i jest koncentracja na kwestiach kulturowych i obyczajowych<sup>39</sup>. Koncentracja na kwestiach kulturowych i obyczajowych, a nie na społecznych i gospodarczych sprawiła w konsekwencji, że nowa lewica nie potrafi zaproponować w niektórych krajach nowego sposobu myślenia o polityce (np. USA). Jej zwolennicy zamknęli się w gettach akademickich, ponieważ podejmowane przez nich tematy nie były społecznie nośne<sup>40</sup>. Nowa lewica ma zatem charakter kulturowo-obyczajowy, intelektualny i kontestacyjny wobec dotychczasowych wartości, autorytetów i instytucji<sup>41</sup>.

Celem nowej lewicy jest przede wszystkim przeobrażenie mentalności człowieka i stworzenie kontrkultury. Odrzuca się w tym celu instytucje państwowe i wszelkie autorytety. Cechami nowej mentalności mają być indywidualizm, woluntaryzm, spontaniczność, akcjonizm, kreatywność i fantazja<sup>42</sup>. Natomiast kontrkulturę winny cechować: płynność, brak związku z wartościami starszej generacji, akcentowanie roli jednostki, brak ascezy, inkluzywność, nastawienie antytechnologiczne, antydogmatyzm, ucieczka w mistykę i magię, negatywny stosunek do przemocy, powrót do natury, swoboda ekspresji, kreowanie nowych trendów mody i globalizm<sup>43</sup>.

Przedstawiciele nowej lewicy akcentują nade wszystko potrzebę stworzenia „nowego człowieka”, który ma być wolny od represji i przemocy. Winien on posiadać „nową uczuciowość”, w której dominują instynkty życia. Warunkiem wolności jest nie tylko

---

społeczeństwa nierepresyjnego, w którym zostałyby zaspokojone i rozwijane potrzeby materialne. Także praca przekształcona zostałaby w zabawę lub grę. Emanacji podlegałyby również seksualność człowieka. Należy zatem przejść od cywilizacji represywnej do nierepresywnej, od kierowania się „zasadą wydajności” do kierowania się „zasadą przyjemności”, por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 45-55; W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 137-147.151-168; A. Szahaj, *Teoria krytyczna szkoły frankfurckiej*, Warszawa 2008, s. 20-28.41-56. Jednowymiarowość wyraża się również w jednostronności wykluczającej wszelką alternatywną formę życia. Na płaszczyźnie politycznej przejawia się ona w takim zespoleniu jednostek ludzkich z kapitalistycznym systemem państwowym, aby wyeliminować z niego swobodną grę sił politycznych i stłumić konflikty społeczne. Jednostki zostają zamknięte w jednolitym schemacie wzorów produkcyjno-konsumpcyjnych, narzuconych im przez państwo korporacyjne. Jednowymiarowość jest również konsekwencją działania środków masowego przekazu, które są w rękach kilku potentatów, sprawują kontrolę, wywierają presję, lekceważą wartości wyższe i kształtują jednolitą osobowość jednostek. Chodzi więc o standaryzację ludzi i rzeczy, wykluczającą wszelką różnorodność, por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 85-89.96-99; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 53-55.71-74.

<sup>39</sup> Por. A. Szahaj, *Teoria krytyczna szkoły frankfurckiej*, dz. cyt., s. 12.

<sup>40</sup> Por. A. Szahaj, *Liberalizm, wspólnotowość, równość...*, dz. cyt., s. 179-180.

<sup>41</sup> Por. J. Janicki, *Lewacy...*, s. 64-65; L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Część III...*, dz. cyt., s. 463-526.

<sup>42</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 216.

<sup>43</sup> Por. W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 101-110; R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 55-56.221-222.

rewolucyjna zmiana natury biologicznej, zwłaszcza świadomości człowieka, ale także zbiurokratyzowanego społeczeństwa politycznego. Należy zatem umieścić człowieka w takim systemie stosunków, który zapewni mu wolność i w konsekwencji uczyni szczęśliwym<sup>44</sup>.

Podstawą owej antropologii była krytyka wzoru człowieka ukształtowanego przez cywilizację przemysłową. Opierała się ona na ideach Georga W.F. Hegla, Karola Marksa i Zygmunta Freuda. Dzięki nim podkreślono naturalną dobroć człowieka, jego potrzebę wolności hedonistycznej i miłości, a także konieczność eliminacji wszelkich form represji w życiu ludzkim. Punktem odniesienia miał być model człowieka wielowymiarowego, który charakteryzowałby się nową wrażliwością fizjologiczną i intelektualną. Bliskie były ideały wolności, równości i braterstwa<sup>45</sup>.

W związku z tym akcentowano rolę różnorodności i autoekspresji. Każda jednostka manifestując unikalność swojej osobowości przyczynia się bowiem do wzbogacenia społeczeństwa, które staje się różnorodne. Owa różnorodność zakłada wolność przejawiania się indywidualności ludzkiej. Człowiek powinien dążyć do autentyczności własnej osobowości. Podlega ona niekiedy procesowi alienacji, której przyczyną jest technika lub kultura. Należy zatem tworzyć autentycznego człowieka, dzięki czemu będzie możliwa także jego samorealizacja. W tym celu trzeba znaleźć najbardziej odpowiednie dla danej jednostki formy aktywności<sup>46</sup>.

Poszukiwanie ludzkiej autentyczności jest zarazem manifestacją wolności, a najpełniejszy wyraz wolności stanowi proces poszukiwania i uzewnętrznienia ludzkiej autentyczności. Wolność jest zatem procesem polegającym na ciągłym poszukiwaniu, odkrywaniu i praktykowaniu ludzkiej autentyczności. Na wolność składa się zatem element poszukiwania, identyfikacji i praktykowania własnego „ja”. Ważną rolę w odkrywaniu autentyczności odgrywa uczestnictwo we wspólnocie<sup>47</sup>. Podkreśla się znaczenie wspólnoty jako formy wzajemnych związków charakteryzujących się intymnością, intensywnością emocjonalną, spójnością, ciągłością i zgodnością moralną. Zagrożeniem wspólnoty może być konkurencyjność i prywatność. Sprzyja jej natomiast duchowa i fizyczna miłość. Wolność jest swobodą czynienia tego, co się chce tak długo, jak długo nie przynosi to szkody innym.

<sup>44</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 122-142.

<sup>45</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 52-54.

<sup>46</sup> Por. R. Tokarczyk, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 55.75-76.86-88.244.252.

<sup>47</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 111-114.119-120; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 97-98.108.

Ważne jest więc wolne i twórcze działanie, ponieważ dzięki niemu człowiek tworzy wartości i nadaje sens własnej egzystencji<sup>48</sup>.

W imię autentyczności należy też w nowy sposób potraktować seksualność człowieka. Bogactwo form stosunków seksualnych ułatwia bowiem budowanie głębokich, intymnych więzi społecznych, przynoszących ludziom zadowolenie, umożliwiających samorealizację i stwarzających grunt dla społeczności. Nowa lewica akceptuje wszelką przyjemność, w tym przyjemność seksualną, jako wartość samoistną. Osiąganie przyjemności jest bowiem wyrazem wolności człowieka<sup>49</sup>.

Wyrazem powyższej wizji nowego człowieka jest program reform nowej lewicy. Można go streścić w pięciu punktach. Po pierwsze, potrzeba moralnej rewolucji jednostki i przyjęcia nonkonformistycznej postawy wobec przyjętych schematów życia. Po drugie, kontestacja niektórych zjawisk społecznych, np. nędzy i wojny. Po trzecie, nacisk na ukształtowane już polityczne siły liberalne i związki zawodowe. Po czwarte, przebudowa społeczna w kierunku demokracji partycypacyjnej. Po piąte, decentralizacja, anarchizm i pluralizm struktur organizacyjnych, zależnie od sytuacji. Zwolennicy nowej lewicy akcentują silny związek z praktyką, nieufność do logiki i zasad racjonalności oraz podważenie reguł społecznych. Fundamentem owego programu jest przede wszystkim totalna krytyka dotycząca zarówno struktur ekonomicznych, społecznych i politycznych, jak i stylu życia. W jej wyniku odrzuca się zarówno państwo kapitalistyczne, jak i socjalistyczne<sup>50</sup>.

Członkowie nowej lewicy dowartościowują natomiast demokrację uczestniczącą, której istotą są osobiste kontakty ludzi podejmowane w celu wymiany, dyskusowania i uzgadniania przekonań politycznych. Demokracja domaga się zatem rozwijania i podtrzymywania więzi międzyludzkich. Przejawia się ona w decentralizacji i porozumieniu. Decentralizacja jest zasadą struktury władzy i społeczeństwa, według której nie mogą być one skoncentrowane wokół elit społecznych. Porozumienie jest natomiast wynikiem rozważania różnych możliwości podczas dyskusji<sup>51</sup>. Demokracja uczestnicząca wymaga ponadto korelacji wolności i równości. Ludzie są wolni w wyrażaniu swej autentyczności, ale są też równi z racji podlegania prawom i obowiązkom<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 105-106.116-117.123-138.

<sup>49</sup> Por. Tamże, s. 51.204; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 249-251.

<sup>50</sup> Por. W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 80-85.

<sup>51</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 163-168; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 180-186.

<sup>52</sup> Por. R. Tokarczyk, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 183.188-189.

Ważnym elementem programu nowej lewicy jest zatem idea równości, realizowana zresztą w różnych formach: politycznej (głosowanie), prawnej (równość wobec prawa) i społecznej (status społeczny mierzony wielkością majątku). Wszystkie są powiązane z równością ekonomiczną<sup>53</sup>. Zauważa się wprawdzie istnienie nierówności naturalnych (biologicznych), ale uwaga jest skoncentrowana na nierównościach społecznych. Należy je niwelować za pomocą odpowiedniego ustroju społecznego. Podkreśla się też, że nierówności naturalne nie mogą uzasadniać nierówności społecznych<sup>54</sup>.

Egalitaryzm nowej lewicy przejawia się w dążeniu do obalenia despotycznego ustroju opartego na nierówności, która jest rozumiana jako niesprawiedliwy ład społeczny. Celem jest wprowadzenie społeczeństwa równego pod względem prawnym, politycznym i społecznym. Podejmuje się ponadto walkę przeciwko wszelkim formom dyskryminacji. Niekiedy egalitaryzm lewicy miał podłoże religijne. Był postrzegany jako skutek nauczania chrześcijańskiego<sup>55</sup>. Nowa lewica jest jednak zasadniczo świecka. Zachowuje duży dystans do religii Zachodu, zwłaszcza chrześcijaństwa, a religie Wschodu traktuje jedynie instrumentalnie dla swoich celów jako pomoc w poszukiwaniu autentycznego „ja”. Religia jest dla niej nie tylko źródłem zabobonu i irracjonalności, ale też hamulcem postępu i rozwoju<sup>56</sup>.

Równość jest zatem powiązana ze sprawiedliwością społeczną. Ważna rola w jej zaprowadzeniu przypada rządowi. Równość jest ważna, ponieważ odnosi się do szans życiowych ludzi<sup>57</sup>. Równość jest jednak drugorzędna w stosunku do wolności, ponieważ skrajnie pojmowana równość byłaby ograniczeniem wolności. Równość urasta do rangi wartości podstawowej jedynie w społeczności, w której występują rażące nierówności społeczne i ekonomiczne między ludźmi<sup>58</sup>.

Zwolennicy nowej lewicy podkreślają też, że społeczeństwo, w którym występują nierówności, krzywdzi samo siebie, ponieważ nie robi użytku z talentów i możliwości swoich obywateli. Nierówności mogą ponadto zagrozić spójności społeczeństwa i mieć przykre konsekwencje (np. wzrost przestępczości, konflikty)<sup>59</sup>. W tym kontekście pojawia się również kwestia podklasy. Zdaniem niektórych jest ona funkcjonalna, ponieważ jej członkowie

<sup>53</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 139-141; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 141-145.151-156.

<sup>54</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 144-148.168-171; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 190-192.

<sup>55</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 14-15.61.

<sup>56</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 19.26.205.

<sup>57</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>58</sup> Por. R. Tokarczyk, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 245.

<sup>59</sup> Por. A. Giddens, *Trzecia droga...*, dz. cyt., s. 41.

wykonywają zajęcia uciążliwe, których nie chce się podjąć ludność rodzima. Państwo potrzebuje ich zatem. W podklasach rodzi się jednak przestępczość, rozpadają się rodziny i następuje ogólna dezorganizacja społeczna. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, ponieważ istniejące bariery ograniczają szanse na awans społeczny<sup>60</sup>.

Nowa lewica jest zatem bardziej egalitarna, a więc dąży do zredukowania nierówności istniejących w pewnych wymiarach życia ludzkiego. Egalitaryzm nowej lewicy nie oznacza tego, że jest ona egalitarystyczna. Równość wszystkich we wszystkim jest bowiem wizją utopijną. Ruch egalitarny jest jedynie dążeniem do zredukowania nierówności społecznych i uczynienia bardziej znośnymi nierówności przyrodzonych<sup>61</sup>. Przeplatają się przy tym dwie koncepcje równości: reformistyczna (rozwiązanie kwestii równości w ramach obecnego systemu) i rewolucyjna (odrzućcie systemu obecnego). Wysuwa się w związku z tym postulaty zwiększenia udziału we władzy politycznej ludzi ubogich i grup mniejszościowych, upowszechnienia faktycznej równości wobec prawa, eliminacji ubóstwa i nędzy oraz zrównania statusu społecznego kobiet i mężczyzn<sup>62</sup>.

Dążenie do równości jest związane z polityką emancypacji, która jest istotnym rysem nowej lewicy<sup>63</sup>. Emancypacja jest wyrazem nastawienia na wyzwolenie jednostek i grup z ograniczeń ich szans życiowych. Składają się na nie dwa zasadnicze elementy: dążenie do zrzucenia okowów przeszłości oraz przewyciężenie nieuprawnionej dominacji jednych jednostek i grup nad innymi. W wyniku emancypacji zmierza się do wyeliminowania wyzysku, nierówności i ucisku na rzecz sprawiedliwości, równości, uczestnictwa i samorealizacji. Emancypacja oznacza taką organizację życia zbiorowego, w ramach którego jednostka ma wolność i niezależność działania. Zadaniem władzy jest więc tworzenie odpowiednich warunków działania<sup>64</sup>. Akcentuje się zwłaszcza potrzebę emancypacji kobiet, które są rzekomo poddane zwyczajowej i zawodowej dominacji ze strony mężczyzn. Próbuje się zatem propagować ideę równości i podejmować konkretne działania. Należą do nich: eliminowanie seksizmu (społecznej dominacji mężczyzn nad kobietami i ich przedmiotowego traktowania), zacieranie tradycyjnych ról społecznych i zawodowych, zmiana form współżycia seksualnego (promowanie miłości lesbijskiej jako sposobu przewyciężenia supremacji męczyzny), pomniejszanie znaczenia kontaktów seksualnych na rzecz innych

<sup>60</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 161.

<sup>61</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 79-82.

<sup>62</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 144-145.

<sup>63</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 62,

<sup>64</sup> Por. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa 2012, s. 281-283.285-286.

form relacji międzyludzkich oraz równomierne rozłożenie obowiązków w różnych dziedzinach życia (np. polityce, wychowaniu dzieci, domu, wypoczynku)<sup>65</sup>.

Problematyka emancypacji jest też podejmowana w związku z krytyką rasizmu, dyskryminacji mniejszości narodowych, tradycyjnego modelu małżeństwa, purytanizmu seksualnego, religii oraz systemu edukacji<sup>66</sup>. Związane są z nią dwa zjawiska: mowy nienawiści i poprawności politycznej. Przedstawiciele nowej lewicy sprzeciwiają się nienawistnej mowie przeciwko wszelkim mniejszościom i ludziom rzekomo uciskanym, a także dyskryminacji słownej lub fizycznej. Konsekwencją poprawności politycznej jest natomiast nadmierna afirmacja niektórych środowisk mniejszościowych<sup>67</sup>.

Przedstawiciele nowej lewicy zwracają również uwagę na takie kwestie społeczne, jak ekologia i pacyfizm. Ekologia jako element doktryny lewicy jest wyrazem radykalizmu. Nie ma jednak oczywistych powiązań między ekologią a myśleniem lewicowym. Wczesne formy ekologii łączyły się z krytyką modernizacji pochodzącą ze strony konserwatyzmu<sup>68</sup>. Ważnym rysem nowej lewicy jest natomiast unikanie przemocy. Dążenie to jest jednak charakterystyczne dla całego świata demokratycznego. W systemie demokratycznym zaś rządy sprawują na zmianę lewica i prawica. Nie można ponadto utożsamiać prawicy z przemocą, ponieważ przemoc jest właściwa jedynie prawicy radykalnej<sup>69</sup>. Ponadto niektórzy teoretycy nowej lewicy (np. Marcuse) próbują uzasadnić moralne prawo do przemocy u osób buntujących się przeciwko zastanemu systemowi<sup>70</sup>. Nie można bowiem zapominać o tym, że członkowie nowej lewicy wyrażają emocjonalny protest przeciw wartościom i instytucjom systemu liberalnego oraz dążą do jego zniszczenia. Usprawiedliwiają tym samym przemoc jako formę walki z systemem<sup>71</sup>. Podejmują więc zagadnienie przemocy rewolucyjnej i omawiają je łącznie z represyjną polityką państwa, w którym problem przemocy miał w ogóle przestać istnieć<sup>72</sup>.

Nowa lewica jest zatem za zerwaniem z przeszłością, większą równością, bardziej humanistycznym porządkiem i modernizacją<sup>73</sup>. Jej przedstawiciele akcentują znaczenie

<sup>65</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 152-157; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 164-171.

<sup>66</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 90-96; tenże, *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, dz. cyt., s. 58-66.

<sup>67</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 223-224.

<sup>68</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 10-11.19.218-221.

<sup>69</sup> Por. N. Bobbio, *Prawica i lewica*, dz. cyt., s. 12.

<sup>70</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 181-182.

<sup>71</sup> Por. W. Osiatyński, *W kręgu mitu amerykańskiego*, Warszawa 1971, s. 226-227.

<sup>72</sup> Por. A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą...*, dz. cyt., s. 251-252.

<sup>73</sup> Por. Tamże, s. 60.



postępu, zwłaszcza materialnego, jako źródła i podstawy postępu intelektualnego i moralnego<sup>74</sup>.

Na nową lewicę składają się obecnie luźne ruchy i grupy młodzieżowe i inteligentkie (np. pacyfistyczne, feministyczne, homoseksualne), których członkowie, odcinając się od partii komunistycznych oraz opierając się na faktach i określonych koncepcjach filozoficznych, są często radykalni w swoich poglądach i postawach. Krytykują oni wysoko rozwinięte społeczeństwo przemysłowe i jego konsumpcyjną kulturę. Postulują zmianę doświadczającej kryzysu aksjologicznego świadomości społecznej. Ideologia nowej lewicy jest jednak trudna do jednoznacznego określenia<sup>75</sup>.

Zwolennicy nowej lewicy mają często problem ze wskazaniem realnych możliwości postulowanych przekształceń społecznych, a ich wizja życia społecznego jest bardzo mglista<sup>76</sup>. Brakuje jej określonego kształtu i spójności. Cechuje ją niekiedy antyracjonalizm i antyintelektualizm<sup>77</sup>. Wynika to między innymi z faktu, że nowa lewica jest przypadkową mieszaniną idei filozoficznych, tez politycznych i postulatów socjalnych<sup>78</sup>. Świadczy to o jej politycznej słabości i ideowej niedojrzałości<sup>79</sup>.

### **Zakończenie**

Celem powyższych analiz było zwrócenie uwagi na problem podziału areny życia społeczno-politycznego na prawicę i lewicę oraz ukazanie zasadniczych idei nowej prawicy i nowej lewicy, które znajdują następnie swój wyraz w programach społecznych określonych stowarzyszeń i partii politycznych. Warto też podkreślić, że przedmiotem owych analiz nie były ani konkretne ugrupowania polityczne, ani ich formy działalności, ale jedynie założenia ideowe ruchów i organizacji społecznych określanych tym mianem.

Główną trudnością jest, spowodowana brakiem istnienia dobrego kryterium, dokonanie wyraźnego podziału na prawicę i lewicę. Używanie tych określeń jest więc uwarunkowane historycznie, geograficznie i kulturowo. Stosowane są one w celu polaryzacji postaw ludzkich w odniesieniu do pewnych wartości, np. równości. W związku z tym niektórzy są sceptyczni w kwestii dalszego podtrzymywania owych pojęć, inni natomiast chcą

<sup>74</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>75</sup> Por. W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 5-9.75.77-79.81.84.86-87; R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 16-17.

<sup>76</sup> Por. W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 124.

<sup>77</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 23; W. Sokolewicz, J. Wróblewski, *Komunizm i „nowa lewica”...*, dz. cyt., s. 170.174.179.

<sup>78</sup> Por. R. Tokarczyk, *Nowa lewica...*, dz. cyt., s. 56-57.

<sup>79</sup> Por. E.J. Batałow, *Filozofia buntu...*, dz. cyt., s. 216.

jedynie ich doprecyzowania. Trzeba być też świadomym, że występują różne rodzaje rzeczywistości kryjące się pod tymi pojęciami. Mając na uwadze owe problemy należy jednak uznać, że niełatwo będzie je wyeliminować z obiegu, czego przykładem jest ich zastosowanie do opisu współczesnych ruchów społecznych, jakimi są nowa prawica i nowa lewica.

W związku z tym, że ich zasadnicze założenia ideowe zostały wyżej zaprezentowane, należałoby się pokusić o jakąś refleksję syntetyzującą. Zostanie ona ujęta w kilka punktów.

Po pierwsze, można odnieść wrażenie prostoty i jasności ideowej nowej prawicy oraz zagmatwania i niespójności koncepcji nowej lewicy. Po drugie, program nowej prawicy jest bardziej skoncentrowany na kwestiach społeczno-gospodarczych, a nowej lewicy na sprawach kulturowo-obyczajowych. Być może jest to znakiem słabości tego drugiego, ponieważ kwestie gospodarcze mają większe znaczenie dla poziomu życia ludzi. Po trzecie, w obu przypadkach mamy do czynienia z elementami utopijnymi. Wydaje się, że w przypadku nowej prawicy utopijne jest przekonanie o wyłącznie dobroczynnym mechanizmie działania wolnego rynku i pod jego wpływem spontanicznej przemianie egoistycznych motywacji człowieka. W koncepcji lewicowej utopijna jest natomiast wizja równości, walka przeciwko systemowi liberalnemu (w sensie europejskim) i kapitalistycznemu oraz próba stworzenia nowego świata i człowieka. Tym bardziej, że nowy człowiek ma być wynikiem eksperymentowania i nieliczenia się za uwarunkowaniami biologicznymi. Po czwarte, w przypadku nowej prawicy istnieje określona aksjologia, której brakuje nowej lewicy. Wysoka kultura moralna, mająca swoje osadzenie w tradycji i religii, jest ważna dla nowej prawicy nie tylko w życiu jednostek, ale również w sferze społeczno-gospodarczej. W przekonaniu zwolenników nowej lewicy wartości są autonomicznym tworem nowego człowieka, który nie liczy się z dotychczasowymi autorytetami i etosem. Na forum publicznym są one natomiast wynikiem debaty i porozumienia, a tym samym uwarunkowane sytuacyjnie. Po piąte, inne jest podejście do funkcji państwa i rządu. W przypadku nowej prawicy pojawia się postulat minimalnego państwa i rządu, którzy będą jednocześnie silni w zakresie obronności, porządku, stanowienia i przestrzegania prawa. Państwo opiekuńcze jest dla niej formą patologii, ponieważ prowadzi do wzrostu biurokracji, dezintegracji, spadku kreatywności człowieka i uzależnienia od udzielanej pomocy. Nowa lewica opowiada się natomiast za państwem bardziej rozbudowanym i opiekuńczym. Po szóste, inne jest też podejście obu formacji do kwestii wolności i równości. W obu przypadkach dowartościowuje się wprawdzie wolność człowieka, ale różne jest jej rozumienie. Dla nowej prawicy jest ona pewną cechą człowieka, który kształtuje ją w odniesieniu do świata wartości. Natomiast wolność człowieka z perspektywy lewicowej

jest kreatywna, spontaniczna, instynktowna, ukierunkowana na ekspresję, autentyczność bytu i osiągnięcie przyjemności. Podobnie w przypadku równości. Nowa prawica uważa, że człowiek jest równy tylko w obliczu prawa i Boga. W innych sferach życia panuje zaś nierówność jako wartość pozytywna. Nowa lewica nie zgadza się na istnienie nierówności, zwłaszcza w życiu społeczno-gospodarczym, i dąży do ich eliminacji.

Podsumowując należałoby stwierdzić, że koncepcje nowej prawicy są bardziej pozytywne i zawierają konkretne kierunki działań, natomiast oferta lewicowa ma charakter głównie kontestacyjny i dominuje w niej totalna krytyka dotychczasowych stylów życia, autorytetów i struktur. Brakuje w niej natomiast konkretnych i realistycznych propozycji zmian. Niepokojący jest w drugim przypadku motyw rewolucji, która jest integralną częścią programu przemiany świata. Z historii wiemy jednak, że każda rewolucja jest związana z ofiarami i przynosi często więcej strat niż zysków. W związku z tym należałoby dowartościować bardziej ewolucyjny charakter programu prawicowego, w którym zakłada się potrzebę przemian w różnych wymiarach życia, ale winno się dokonywać ich stopniowo, z uwzględnieniem stanu dotychczasowego.

Jak słusznie zauważa amerykański myśliciel polityczny R.M. Weaver, idee mają swoje konsekwencje. Stwierdzenie to dotyczy także idei ruchów nowej prawicy i lewicy, które oferują nam różne wizje świata, człowieka i życia. Znajdują one swój wyraz w programach działania owych grup, przybierając niekiedy charakter ideologiczny. Wydaje się, że przy ich tworzeniu potrzebne jest zawsze nabranie właściwego dystansu, racjonalny namysł i odpowiedzialny wybór takiej lub innej idei. Trzeba mieć świadomość, że każda z nich zostanie zweryfikowana przez praktykę. Ważną kwestią jest jednak umiejętność przewidywania wpływających z niej konsekwencji, które mogą być niekiedy trudne do zaakceptowania.

### **Bibliografia**

- Bartyzel J., *Liberalizm*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 393-399.
- Bartyzel J., *W gąszczu liberalizmów. Próba periodyzacji i klasyfikacji*, Lublin 2004.
- Batałow E.J., *Filozofia buntu. Krytyka ideologii lewicowego radykalizmu*, Warszawa 1976.
- Bobbio N., *Prawica i lewica*, przeł. A. Szymanowski, Kraków-Warszawa 1996.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa 2012.
- Giddens A., *Poza lewicą i prawicą. Przyszłość polityki radykalnej*, przeł. J. Serwański, Poznań 2001.

- Giddens A., *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1999.
- Janicki J., *Lewacy: historia i współczesność ekstremistycznej lewicy*, Warszawa 1981.
- Kołodkowski L., *Główne nurty marksizmu. Część I. Powstanie*, Poznań 2001.
- Kołodkowski L., *Główne nurty marksizmu. Część III. Rozkład*, Poznań 2001.
- Kopeczi B., *Neokonserwatyzm i nowa prawica*, przeł. E. Ławnik, Warszawa 1986.
- Meese E., *A Just and Prosperous Society*, w: M. Deaver (red.), *Why I Am a Reagan Conservative*, New York 2005, s. 41-46.
- Mills Ch.W., *Letter to the New Left*, <https://www.marxists.org/subject/humanism/mills-c-wright/letter-new-left.htm> (10.02.2018)
- Osiatyński W., *W kręgu mitu amerykańskiego*, Warszawa 1971.
- Possenti V., *Religia i życie publiczne. Chrześcijaństwo w dobie ponowoczesnej*, przeł. T. Żeleźnik, Warszawa 2005.
- Reichley J., *Conservatives in an Age of Change. The Nixon and Ford Administrations*, Washington D.C., 1981.
- Sokolewicz W., Wróblewski J., *Komunizm i „nowa lewica” – krytyka systemu amerykańskiego*, Warszawa 1984.
- Szahaj A., *Kapitalizm drobnego druku*, Warszawa 2014.
- Szahaj A., *Liberalizm, wspólnotowość, równość. Eseje z filozofii polityki*, Toruń 2012.
- Szahaj A., *Teoria krytyczna szkoły frankfurckiej*, Warszawa 2008.
- Tokarczyk R., *Nowa lewica. Rodowód, ruchy, ideologia, recepcja*. Kraków 2010.
- Tokarczyk R., *Utopia „Nowej Lewicy” amerykańskiej*, Warszawa 1979.

**Karol Jasiński** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii,  
pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie;  
email: karol.jasinski@uwm.edu.pl